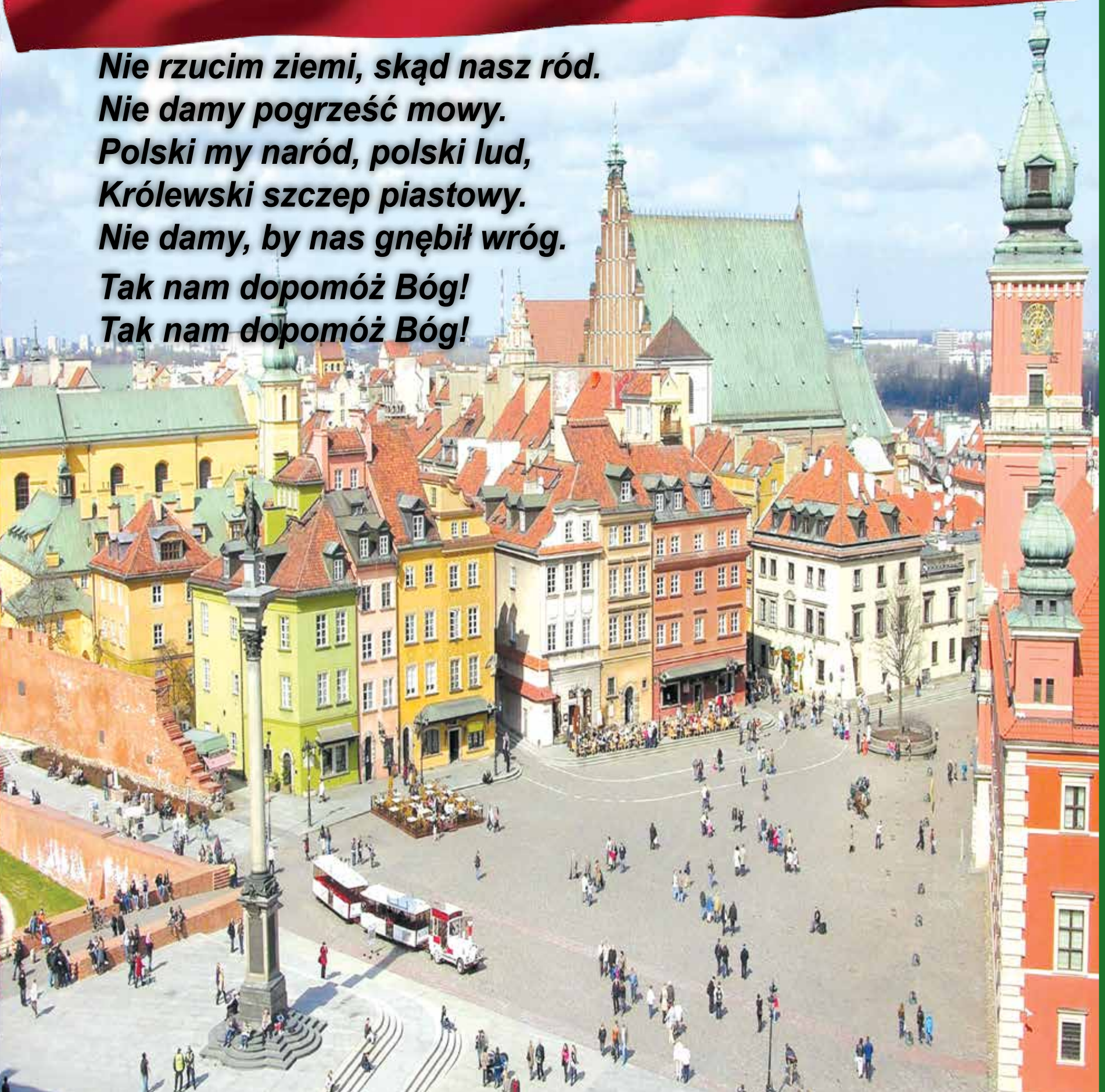




WIADOMOŚCI Z KRAJU

***Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród.
Nie damy pogrześć mowy.
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep piastowy.
Nie damy, by nas gnębił wróg.
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!***



**TRANS
EXCEL**
CORP.

COMPANY TRANS EXCEL

Invites drivers to work CDL class A и Owner Operators

- 24/7 support
- PrePass
- Solo and Team
- Occupational Insurance
- Fuel Cards
- EZ Pass
- Sign up Bonus
- High payment
- Excellent Working Conditions
- New Truck

- Quick flights without downtime
- Dispatchers with perennial work experience
- Trucks are equipped for comfortable work
- All machines are inspected by our experienced mechanics after each flight



**Dedicated routes
(Warehouse to Warehouse)
Drop & Hook**

**Wanted dispatchers and mechanics
(Refs, Truck) with experience**

Phone:
(856) 359-5205
(609) 949-1691
Fax: (215) 437-7370

**Working with us, you will feel professionalism
And well-organized work. We are doing our best
For the prosperity of the company and our employees**

**Guarded terminal and
a fully equipped 16,000 sq. Feet
Repair Shop
In Philadelphia.
Discounts for repairs
For Owner Operators.**

FORGET ABOUT DOWNTIME AND LEAVE IT TO PROFESSIONALS!



GLOBAL EXPRESS CARGO LLC

www.globalexpresscargollc.com

331 W Bridge St
Morrisville, PA 19067
hr@globalexpresscargollc.com
Fax: 215-618-2715
267-227-1791 ext 5

**WE INVITE
owner-operators
for a long
and productive work
with their cars
not older than 2010.**



**If you have your own sprinter van, box truck,
large straight, dry van, reefer,
step deck, flat bed – To you to us!**

WE GUARANTEE:
stable work, decent
and weekly payment,
round-the-clock support.
Help in obtaining insurance.

ALWAYS THE BEST DRIVERS ON THE ROAD!

Classified

OPUBLIKUJ REKLAMĘ
W SEKCJI "CLASSIFIED":

- ✓ **ZADZWOŃ:** 267-288-5111; 267-684-6474
podaj tekst reklamy
i użyj karty debetowej / kredytowej.
- ✓ **Wytnij FORMULARZ KLASYFIKACJI**
Załącz do niego czek lub Pieniądże
w gazetach firmowych i rynkowych
i przesłać do redakcji:
111 Buck Rd., Unit 300, Suite 3
Huntingdon Valley, PA 19006.
- ✓ **Wypełnij FORMULARZ KLASYFIKOWANY**
i prześlij faksem do redakcji: 267-684-6338.
- ✓ **Wyślij tekst reklamy do wiadomości e-mail:**
NewspaperBusinessAndMarket@gmail.com
Zostaw swój numer telefonu kontaktowego.
- ✓ **NASZE CENY**
za publikowanie reklamy w trzech strefach:
Filadelfia - Nowy Jork - New Jersey:
- 1 tydzień - 15 USD; 2 tygodnie - 25 PLN
specjalna cena za miesiąc wynosi 30 USD.
Ramka wynosi 10 USD; obraz jest 5 dolarów
bez względu na ramy czasowe.

KUPON REKLAMA CLASSIFIED FORM

Wypełnij kupon i wyślij na nasz adres:

111 Buck Rd., Huntingdon Valley, PA 19006,
Unit 300, Suite 3 prześlij faksem: 267-684-6338

Opublikuj ogłoszenie w sekcji "Niejawne"

Twój tekst: _____

_____ Data _____

_____ 1 tydzień _____ 2 tygodnie _____ Miesiąc

Płatność: _____ Czek _____ Money Order _____ Karta Kredytowa

Card # _____ data ważności _____

Imię, nazwisko na karcie _____

Adres: _____

Miasto _____ Stan _____ Kod _____

Tel. # _____

Gazeta "Business & Market" ma prawo do edycji reklamy. BEZ ZWROTU.
Sprawdź status swojej reklamy i zadzwoń po zmiany przed następnym wydaniem

INDEKS:

CLASSIFIED	3
WIADOMOŚCI	4
NOWOŚCI O KULTURZE	5

SZUKASZ PRACY

◆◆◆
FIRMA BUDOWLANA POSZUKUJE BRYGADY DO INSTALACJI
OKIEN I SIDING. Wymagane doświadczenie i ubezpieczenie. Telefon:
267-237-7210; 609-374-1757

◆◆◆
POSZUKIWANY MECHANIK W GARAŻU DO NAPRAWY CIĘŻA-
RÓWEK I PRZYCZEP. Pożądane jest posiadanie narzędzi i doświad-
czenia zawodowego. Telefon: 267-632-4476

◆◆◆
FIRMA CIĄGNIKÓW NEW JERSEY POSZUKUJE KIEROWCÓW
KLASY CDL DLA LOKALNYCH I DŁUGODYSTANSOWYCH
WYJAZDÓW. Płatność za podróże lokalne - 20 dolarów za godzinę;
W przypadku podróży długodystansowych - 52,55 dolarów za milę.
Telefon: 312-934-6055. Iwan

◆◆◆
W PRESTIŻOWEJ ATELIER W CENTRUM FILADELFII wymagana
jest profesjonalna krawcowa z doświadczeniem w przerabianiu odzieży
damskiej i sukni ślubnych na Part/Full Time. Telefon: 267-228-6016

◆◆◆
WYPRZEDAŻ nowego (w pudełku) odkurzacza SPRZĘGŁO PERFUMOWE RAIN-
BOW-SE. Model D4C. Cena wynosi 500 USD. Telefon: 215-464-7072. Mikhail

Zatrudnie do pracy z doświadczeniem i bez.
(SIDING, RYNNY)

Stałe zatrudnienie. Wynagrodzenie za godzinę
Telefon: 267-699-8739; 609-540-3247

POTRZEBNI SPECJALIŚCI ZAJMUJĄCY SIĘ PRACAMI
WNĘTRZ I WNĘTRZ W HOTELACH

W HOTELACH (tynkowanie, malowanie, kafelki, elektryk, stiuk,
oprawa, pokrycie dachu z EPDM, malowanie zewnątrz,
instalacja kamieni zewnętrznych itp.)

Z możliwością podróżowania służbowego. Zakwaterowanie jest bezpłatne.

Płatność w kontrakcie, w zależności od kwalifikacji.

Telefon: 404-202-8149

JEDNOCZEŚNIE ZAPEWNIAMY:

• SAMOCHODY • BUDYNKI I MIESZKANIA • ŻYCIE • BIZNES
• MOTOCYKLE • TRANSPORT

I INNYCH OBIEKTÓW REKREACYJNYCH

PRACUJEMY W PENNSYLVANII I NEW JERSEY!
PRZYSTĘPNE CENY INDYWIDUALNE PODEJŚCIE

267-571-2251

tbrusokas@farmersagent.com

EURO KITCHEN AND BATH STUDIO

PLANOWANIE I PROJEKTOWANIE
DOMY, KUCHNIE, BIURA.

Duży wybór i bezpośrednie dostawy
od producentów z magazynów w New Jersey

PROFESJONALNA
INSTALACJA I INSTALACJA.

Nasza jakość i ceny są nie konkurencyjne.

Telefon: 609-456-8722

www.solonenko.us

EVERY KITCHEN 50% OFF

KULTURA

LUBLIN W ROLI GŁÓWNEJ

Lublin świętuje w tym roku swoje 700-lecie, z tej okazji Konfrontacje Teatralne przypominają o bogatej teatralnej tradycji miasta. W programie festiwalu znalazły się najnowsze spektakle cenionych lubelskich twórców, m.in. Leszka Mądzika i Łukasza Witt-Michałowskiego.



LESZEK MĄDZIK I SCENA PLASTYCZNA KUL

Przegląd teatralnych osobowości lubelskich scen zaczynamy od Leszka Mądzika, reżysera, scenografa, malarza, profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, który bez wątpienia jest jednym z najbardziej wszechstronnych polskich artystów. "Nie atakuje zmysłów widza nadmiarem treści i ornamentyki. Leszek Mądzik, twórca niedopowiedzeń, ujawnia tylko tyle, ile chce ujawnić(...)" - pisze Janusz R. Kowalczyk, zauważając, że wyraziste, niekonwencjonalne prace nie miały i - jak dotąd - nie mają odpowiednika w teatralnym świecie.

Działająca od 1969 roku Scena Plastyczna KUL brała udział w kilkudziesięciu międzynarodowych festiwalach teatralnych i wystawach. Mądzik tworzył projekty scenograficzne na scenach Polski, Portugalii, Francji i Niemiec. Wystawiał też widowiska na zaproszenie uniwersytetów i szkół artystycznych, m.in. w Helsinkach, Berlinie, Amsterdamie, Waszyngtonie, San Francisco, Hamburgu, Lyonie i Pradze. Inspiracjami są dla niego myśli świętych Jana od Krzyża i Teresy z Ávili, a także dorobek Leonarda da Vinci, Aliny Szapocznikow, Tadeusza Kantora i Jerzego Nowosielskiego.

Na tegorocznych "Konfrontacjach" Leszek Mądzik pokaże swój "Gorset" z muzyką Pawła Odorowicza.

JANUSZ OPRYŃSKI I TEATR PROVISORIUM

To oni jako pierwsi odkrywali dla teatru poezję Czesława Miłosza, sięgali też po teksty Marka Hłaski, Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Tadeusza Różewicza, Fiodora Dostojewskiego czy Osipa Mandelsztama. Założony w 1972 roku przez studentów filologii polskiej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej Teatr Provisorium dość szybko zwrócił na siebie uwagę cenzury.

Jak pisze Grzegorz Janikowski, spektakl "Nasza niedziela" zaprezentowano 45 razy bez zezwolenia cenzury. W 1979 powstała realizacja zespołowa "Nie nam lecieć na wyspy szczęśliwe", którą uznano za jedno z najważniejszych polskich przedstawień alternatywnych końca lat 70. XX wieku. W latach 80. członkowie Provisorium moc-

no angażowali się w działalność opozycyjną, wspierając między innymi KOR. W stanie wojennym część aktorów internowano, teatr został zmuszony do zawieszenia działalności. Kolejne lata przyniosły dziesiątki ważnych spektakli prezentowanych nie tylko w Polsce, ale też za granicą.

Za "Ferdynurke" twórcy otrzymali aż siedemnaście nagród na międzynarodowych przeglądach teatralnych, w tym m.in. Fringe First na festiwalu w Edynburgu. Występowali też w słynnym nowojorskim teatrze La MaMa, a także w Kairze, Korei Południo-



wej, Szwecji, Rumunii.

Na Konfrontacjach Janusz Opryński (twórca festiwalu i dyrektor artystyczny Teatru Provisorium) przypomni głośny spektakl "Punkt zero: Łaskawe", inspirowany bestsellerową powieścią Jonathana Littella, cytacjami z książek Wasilija Grossmana i przemówień Imre Kertésza. Na scenie zobaczymy m.in. Agatę Góral i Łukasza Lewandowskiego.

Zaglądamy teraz do lubelskiego Centum Kultury, w którym Łukasz Witt-Michałowski serwuje widzom 11 opowieści o miłości i pyta, czy to uczucie w ogóle istnieje? Spektakl "Ponowne zjednoczenie Korei" według francuskiego dramaturga Joëla Pommerata zdobyło uznanie publiczności i krytyków. Paweł Krysiak recenzował:

Łukasz Witt-Michałowski jest aktorem, reżyserem i założycielem lubelskiej sceny Prapremier InVitro, która realizuje teksty dotąd nieznane lub słabo znane polskiej publiczności. Za pierwszy spektakl wystawiony w jej ramach - "Nic co ludz-

kie" - otrzymał wraz z Pawłem Passinim i Piotrem Ratajczakiem wyróżnienie na XIV Ogólnopolskim Konkursie na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej oraz I Nagrodę Specjalną na X Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Niezależnych w Ostrowie Wielkopolskim.

Sztuka w jego reżyserii - "Ostatni taki ojciec" zdobyła Główną Nagrodę na XV Ogólnopolskim Konkursie na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej, sam reżyser otrzymał zaś nagrodę indywidualną w tym samym konkursie; dodatkowo przedstawienie otrzymało nagrodę na VIII Festiwalu Prapremier w Bydgoszczy, Nagrodę Publiczności i wyróżnienie Dziennikarzy na XII Ogólnopolskim Festiwalu Sztuki Reżyserskiej "Interpretacje" w Katowicach. Witt-Michałowski wyreżyserował też "Bitwę o Nangar Khel" Artura Pałygi oraz spektakl "Liza" z Mariuszem Bonaszewskim i Matyldą Damięcką w obsadzie.

PAWEŁ PASSINI I "DYBBUK" Z BIELSKA-BIAŁEJ

Paweł Passini od wielu lat związany jest z lubelskim środowiskiem teatralnym. Jest dyrektorem lubelskiego neTTheatre, pierwszego na świecie teatru internetowego. Sięga po trudne teksty, i jak mówi - dokonuje ich recyklingu. Mierzył się m.in. z "Kordianem", "Dziadami" czy tekstami Kantora. Głośno też było o jego kameralnym spektaklu "The Hideout/Kryjówka" czy o operowej "Halce" Moniuszki wystawionej na Haiti. Tym razem do Lublina Paweł Passini przywiózł swój spektakl z Teatru Polskiego w Bielsku - Białej.

Jego "Dybbuk" inspirowany jest żydowską legendą dramatyczną Szymona An-skiego, jednak tekst napisany przez Artura Pałygę czerpie nie tylko z "Dybuka", ale także z przedwojennej historii bielskich Żydów. - Bo gdzieś się musiały przecież podziać te niedokończone rozmowy - mówi reżyser.

Inne lubelskie wątki na Konfrontacjach to m.in. warszawski spektakl odkrywający autentyczną "Historię Jakuba" (księdza i filozofa, emerytowanego nauczyciela KUL, który odkrywa, że jest Żydem) Tadeusza Słobodzianka w reżyserii Ondreja



Spisaka, a także wybór lubelskich wykładów z archiwum Cezarego Wodźńskiego.

Oprócz spektakli akcentujących lubelskie wątki widzowie Konfrontacji Teatralnych zobaczą także kameralny "Jeden gest" Wojtka Ziemińskiego z udziałem niesłyszących aktorów, "Hymn do miłości" Marty Górnickiej, "Henriettę Lacks" Anny Smolar czy performans mistrzyni Azji w pole dancing.

KRÓTKA HISTORIA POLSKIEJ CERAMIKI

Gdzie powstała pierwsza polska fabryka porcelany? Na których polskich serwisach do dziś jadają przywódcy innych krajów? Co łączy Pabla Picassa z nadwiślańskimi manufakturami? Oto zakłady ceramiczne ściśle związane z historią Europy Środkowo-Wschodniej od XVIII wieku.



KORZEC

Fabryka Fajansu w Korcu na Wołyniu (dziś tereny Ukrainy) powstała z inicjatywy księcia Józefa Klemensa Czartoryskiego w 1784 roku – była drugą po założonej przez Stanisława Augusta w Belwederze pod Warszawą wytwórnią fajansu na terenach dawnej Rzeczypospolitej. I pierwszą polską manufakturą porcelany, produkowanej tu od około 1789. Jednym z jej pierwszych wyrobów były filiżanki z namalowanym widokiem fabryki w Korcu, które ówczesny dyrektor Franciszek Mezer przesłał w prezencie królowi Stanisławowi Augustowi. Po drugim rozbiore Polski Wołyn wcielono do Rosji, przez co wywóz towarów był utrudniony, a cła coraz wyższe. To sprawiło, że prowadzenie zakładów przestało się opłacać. Na początku XIX wieku fabrykę prowadził dwóch specjalistów z manufaktury porcelany w Sèvres – Charles Meraud i Louis Petion. Za sugestią tego pierwszego wytwórnię fajansu przeniesiono do Horodnicy (działa do teraz na terenie dzisiejszej Ukrainy), w Korcu zaś wytwarzano odtąd wyłącznie porcelanę. Fabrykę ostatecznie zamknięto w 1832 roku. Jej produkty początkowo sygnowano napisem "Korzec", od 1790 roku znakovano rysunkiem oka opatrzonego, w ostatnim okresie stosowano obie te sygnatury razem.

BOLESŁAWIEC

Dziś stolicą polskiej ceramiki jest Bolesławiec na Dolnym Śląsku. Okoliczne tereny bogate w złoża glin nadających się do wyrobu przedmiotów z kamionki już w średniowieczu docenili ówcześni garncarze. Pierwszy swój cech założyli tu na początku XVI wieku, by w ciągu kolejnego stulecia stać się liczącym się ośrodkiem produkcji wyrobów ceramicznych. W 1753 roku, gdy większa część Śląska znalazła się w granicach Prus, w Bolesławcu (wtedy Bunzlau) powstało największe naczynie na świecie, tzw. Wielki Garniec autorstwa Johanna Gottlieba Joppiego. Ponad dwumetrowe naczynie o pojemności prawie 2000 litrów stało się symbolem miasta – powstały liczne miniaturowe podobizny, a jego wizerunek reprodukowano na pocztówkach. Do dziś na Śląsku na naczynia kamionkowe, bez względu na pochodzenie, mówi się buncloki.

Bolesławicką ceramikę rozszalał mistrz Johann Gottlieb Altmann, który jako pierwszy wprowadził do użytku stosowane do dziś szkliwa ołowiowe – w miejsce szkodliwego dla zdrowia szkliwa ołowiowego – oraz białą glinę, używaną wcześniej jedynie do tworzenia ozdobnych nakładek. W 1897 roku w Bolesławcu powstała Zawodowa Szkoła Ceramiczna (Keramische Fachschule Bunzlau), której pierwszym dyrektorem był Wilhelm Pukall – kierownik techniczny Królewskiej Manufaktury Porcelany w Berlinie. Jej absolwentom zawdzięcza się m.in. opracowanie nowych technologii wytwarzania naczyń w formach przy użyciu masy kamionkowej oraz upowszechnienie awangardowych kształtów i dekoracji. Dzięki temu produkty bolesławieckich firm – Reinhold & Co., Julius Paul & Sohn i Werner & Co. – stały się znane i cenione w Europie i na innych kontynentach. W XIX wieku zaczęto stosować tu także unikatową technikę stempelkową, którą kultywuje się do dziś.

Po 1945 roku, gdy Bunzlau stał się polskim Bolesławcem, reaktywacją zniszczonych w czasie wojny zakładów ceramicznych zajął się krakowski ceramik prof. Tadeusz Szafran, projektant pierwszych powojennych wazonów bolesławieckich – zdobionych namalowanym ornamentem roślinnym i geometrycznym. W 1946 roku uruchomiono przedwojenną wytwórnię Reinhold & Co., która później funkcjonowała w ramach Bolesławieckich Zakładów Garncarsko-Ceramicznych – od 1964 znanych jako Bolesławieckie Zakłady Ceramiczne Przemysłu Terenowego, a od 1980 jako Zakłady Ceramiczne "Bolesławiec". ZC "Bolesławiec" działa do dziś. Naczynia tu wytwarzane są jednym z najbardziej charakterystycznych wyrobów stołowych w Polsce – ręcznie formowane i ręcznie malowane lub dekorowane stempelkami z gąbką lub

gumy, które tworzą charakterystyczne wzory z kropek, trójkątów, rybk łusek, pawich oczek i listków koniczyny najczęściej na ciemnoniebieskim tle – przypominają tradycyjne rzemiosło ludowe.

KRISTOFF

Kristoff to najstarsza fabryka na Dolnym Śląsku założona przez dekoratora porcelany z Turynii Carla Kristera w 1831 roku. Dzisiejszy Wałbrzych nazywał się wtedy Waldenburg, a obecna Porcelana Krzysztof funkcjonowała jako Krister Porzellan Manufaktur. W połowie XIX wieku KPM był czołowym zakładem produkcji porcelany w Europie, sprzedając również swoje wyroby w Ameryce Północnej. Po blisko 100 latach produkowania zarówno luksusowej ceramiki, jak i tej dla masowego odbiorcy, w 1920 roku prawie upadły finansowo KPM przejął koncern Rosenthala. W latach 30. XX wieku uchroniło to śląską fabrykę przed zamknięciem w wyniku Wielkiego Kryzysu. W czasie II wojny światowej zakład nie przerwał swojej działalności, wykorzystując do pracy robotników przymusowych lub jeńców wojennych.

W 1945 roku Śląsk przyłączono do Polski, a fabrykę Kristera przejęły polskie władze. Nazwę firmy zmieniono na Zakłady Porcelany Stołowej "Krzysztof", choć do 1953 roku wykorzystywano niemiecką sygnaturę i wzory; dopisywano jedynie pod logotypem "Made in Poland". W latach 50. i 60. wprowadzono nową nazwę – "Walewiel" – ale wkrótce powrócono do starego "Krzysztofa". To wtedy powstały słynne wazony z serii "Rock and Roll" autorstwa pionierki stylu New Look Danuty Dusznik oraz pikasowskie talerze Teresy Walińskie. Na początku lat 90. zakład sprywatyzowano i nazwano Fabryką Porcelany "Krzysztof". Od 2010 jest nowy właściciel i nowa nazwa – Porcelana Krzysztof. Obecnie porcelana z Wałbrzycha wyróżnia się nowoczesną linią tworzoną we współpracy z wiodącymi projektantami, ilustratorami i artystami. Dotychczas powstały m.in. kolekcja "Circus" Marka Mielnickiego, limitowana edycja talerzy naściennych Ani Kuczyńskiej oraz postmodernistyczny zestaw "Nathalie&George" Marii Jeglińskiej. Porcelana Krzysztof z drugiej strony nieprzerwanie od 1936 roku produkuje swój ponadczasowy bestseller – legendarny zestaw barokowy "Fryderyka".

ĆMIELÓW I CHODZIEŻ

Polskie Fabryki Porcelany "Ćmielów" i "Chodzież" to największa fabryka porcelany cienkościenniej w Europie, która powstała w wyniku połączenia dwóch najstarszych w Polsce fabryk: Zakładów Porcelany "Ćmielów" i Porcelany "Chodzież". Początki ćmielowskiej fabryki sięgają 1790 roku, kiedy miejscowy garncarz Wójtaś założył manufakturę glinianych garnków i fajansu. W 1838 w fabryce rozpoczęła się produkcja porcelany, głównie w stylu klasycystycznym. Najbardziej znane z tamtego okresu są ażurowe koszyki, plecione z cienkich wałków porcelany. Po 1840 wyroby z Ćmielowa zdobiono przedrukami przedstawiającymi krajobrazy wiejskie, sceny historyczne, mitologiczne i biblijne oraz portrety sławnych ludzi. Po 1887 roku znakiem firmowym stał się napis "Ćmielów" lub rysunek labędzina na tle gałązek. Po kolejnej zmianie właściciela w 1920 manufaktura nazywała się Fabryką Porcelany i Wyrobów Ceramicznych w Ćmielowie.

W okresie międzywojennym do współpracy z Ćmielowem zaproszono wybitnych projektantów, m.in. Bogdanę Wendorfą, autorka dwóch najbardziej rozpoznawalnych przedwojennych serwisów – "Kuli" i "Płaskiego" – zaprojektowanych na początku lat 30. w stylu art déco i produkowanych do dziś. Klasyczna kolekcja "Empire" pochodząca z tamtego okresu i dostępna wciąż w sprzedaży została zaprojektowana przez B. Wysockiego i J. Steckiewiczę na zamówienie Prezydenta Ignacego Mościckiego do jego siedziby w Zamku Królewskim. W 2012 została oficjalną zastawą stołową w Belwederze. Jest także używana na dworze królewskim w Belgii, w Kancelarii Prezydenta RP, Watykanie oraz placówkach dyplomatycznych

i dworach arystokratycznych na całym świecie. W okresie powojennym fabrykę upaństwowiono, a w 1997 sprywatyzowano i nadano jej nową nazwę: Zakłady Porcelany "Ćmielów". Obecnie ich znakiem jest inicjał "Ć" w trójkącie. Na przełomie lat 50. i 60. XX wieku, oprócz zastawy stołowej, w fabryce wytwarzano nowatorskie w formie i technologii tzw. figurki ćmielowskie.

Zakład w Chodzieży z kolei założyło w 1852 roku dwóch kupców – Hermann Müller i Ludwik Schnorr. Początkowo produkowali oni naczynia fajansowe, a od 1896 – porcelanę. To tutaj w 1959 roku powstał kultowy serwis do kawy "Prometeusz" według projektu Danuty Dusznik. Dziś funkcjonalna porcelana chodzieska produkowana jest w trzech stylach: klasycznym, nowoczesnym i awangardowym. Linia współczesna tworzona jest w ramach innowacyjnej pracowni Ćmielów Design Studio, założonej w 2013 przez cenionego na międzynarodowej scenie artystę i projektanta Marka Ceculę. To pierwsze tego typu studio w Europie, w którym artyści i dizajnerzy z całego świata mogą tworzyć własne kolekcje.

WŁOCŁAWEK

Najśłynniejszymi polskimi wytwórniami fajansu z czasów ich rozkwitu w XVIII i XIX wieku były manufaktury Radziwiłłów w Białej Podlaskiej, królewska w Belwederze, Wolfa lub w Prószkowie na Śląsku. Do dziś jednak przetrwała tylko mniej znana fabryka fajansu we Włocławku, a jej produkty – znane z charakterystycznych błękitnych kwiatów – cieszą się popularnością i mają wartość kolekcjonerską.

Na początku były dwie fabryki: Włocławska Fabryka Fajansu Teichfeld i Asterblum założona w 1873 roku (pod tą nazwą od 1882) oraz Włocławska Fabryka Fajansu Leopold Czamański istniejąca od 1880 roku (pod tą nazwą od 1891). Zakłady te były do siebie zbliżone nie tylko ze względu na położenie, ale także dlatego, że od lat 20. XX wieku produkowały podobne wzory naczyń. Zdarzało się nawet, że obie manufaktury realizowały jedno zamówienie, a produkty można było odróżnić jedynie po sygnaturze na spodzie produktu. Wspólnie także borykały się z problemem znalezienia nowych rynków zbytu po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, które oznaczało utratę rynków rosyjskich (po 1815 roku Włocławek wcielono do Królestwa Polskiego – podporządkowanego Imperium Rosyjskiemu). Na początku II wojny światowej rozpoczęła się okupacja hitlerowska miasta i fabryki przejęto na rzecz Rzeszy, łącząc je w jeden zakład.

Po wojnie władze komunistyczne Polski przejęły wszystkie prywatne mieszkania, zakłady i warsztaty, w tym połączone fabryki fajansu. Od 1945 stanowiły one Zakład nr 1 Włocławskich Zakładów Ceramiki Stołowej, a od 1973 – Zjednoczone Zakłady Ceramiki Stołowej. Do współpracy zapraszano artystów plastyków, którzy stworzyli abstrakcyjne wzory, asymetryczne formy (np. wazony rogate) i nietragedyczne zdobnictwo. Ze względu na ich unikatowość i oryginalność naczynia te potocznie zaczęto nazywać pikasami. W latach 70. nastąpiła moda na tzw. włocławki, czyli wyroby fajansowe o niepowtarzalnych wzorach, projektowane przez artystów plastyków – bardzo często w intensywnych kolorach: kobalcie, brązie i purpurze. Fabryka przestała produkować fajans w 1990 roku, ale już w 2002 powstała Fabryka Fajansu we Włocławku, kontynuująca tradycję słynnych zakładów ceramicznych i zatrudniająca ich byłych pracowników.

PRUSZKÓW

W XIX wieku Pruszków był przemysłową potęgą podwarszawskich okolic. Produkowano tu nie tylko słynne ołówki i kredki Majewskiego czy obrabiarki u Mechaników, ale także galanterię porcelanową. Fabryka fajansu powstała w Pruszkowie w 1872 roku, a jej założycielami byli Jakub Teichfeld i Ludwik Asterblum – właściciele fabryki w Kole. Wytwarzano tu naczynia fajansowe i wyroby majolikowe, skromnie dekorowane techniką stempelkową. Były to elementy w kształcie kwiatów, owoców i liści. W 1946 zakłady znacjonalizowano i nadano im nazwę Zakłady Fajansu w Pruszkowie, a od 1956 – Zakłady Porcelitu Stołowego "Pruszków". Autorkami produkowanych wówczas wyrobów byli artyści plastycy, m.in. Zofia Galińska i Wiesława Gołajewska. Zakłady zlikwidowano po ich upadłości w 2001 roku.

NIEBORÓW

Nieborowska Manufaktura Majoliki jest jedynym funkcjonującym zakładem majoliki w Polsce, który działa w swoim pierwotnym budynku, wykorzystując tradycyjne technologie i te same źródła materiału, czyli miejscową glinę z pobliskiego stawu. Założona przez księcia Michała Radziwiłła w 1881 roku pierwotnie nosiła nazwę Fabryka Fajansów Artystycznych i Pieców Kafłowych. Jej pracownikami byli rzemieślnicy i artyści z pobliskich wsi oraz uczniowie warszawskiej Szkoły Rysunkowej Wojciecha Gersona. Do 1885 roku wyroby nieborowskie – ozdobne piece, kominki, wazony i amfory, żardiniery, wazy i talerze – były popularne w Królestwie Polskim i zachodnich guberniach Imperium Rosyjskiego. Formy



i motywy dekoracyjne początkowo były oparte na wzorach historycznych włoskich, francuskich i holenderskich wytwórni majoliki. Pod wpływem krytyki prasowej księżę sięgnął do motywów narodowych i treści patriotycznych. Zmiany społeczne i gospodarcze doprowadziły Radziwiłła w 1896 do odspędzenia urządzeń dotychczasowemu kierownikowi manufaktury Stanisławowi Thiele, specjalście wytopu ceramiki majolikowej. Po roku fabrykę zamknięto.

Pierwszą próbę reaktywacji działalności w Nieborowie podjął rzeźbiarz i ceramik Stanisław Jagmin, który w latach 1903–1906 produkował tu nieglazurowaną ceramikę opartą na formach wykopaliskowych celtyckich i prasłowiańskich, a później nowoczesną ceramikę secesyjną. Od 1982 roku w Nieborowie produkuje się kopie dawnych wyrobów o charakterze dekoracyjnym i pamiątkarskim. Majolika nieborowska sugnowana była znakiem MPR (Michał Piotr Radziwiłł) zwieńczonym mitrą książęcą, a później sygnaturą ST (Stanisław Thiele) – początkowo umieszczoną obok znaku książęcego, a później funkcjonującą samodzielnie. Obok tych znaków często umieszczano sygnatury dekoratorów lub cyfry oznaczające daty lub numery serii wyrobów.

BOGUCICE

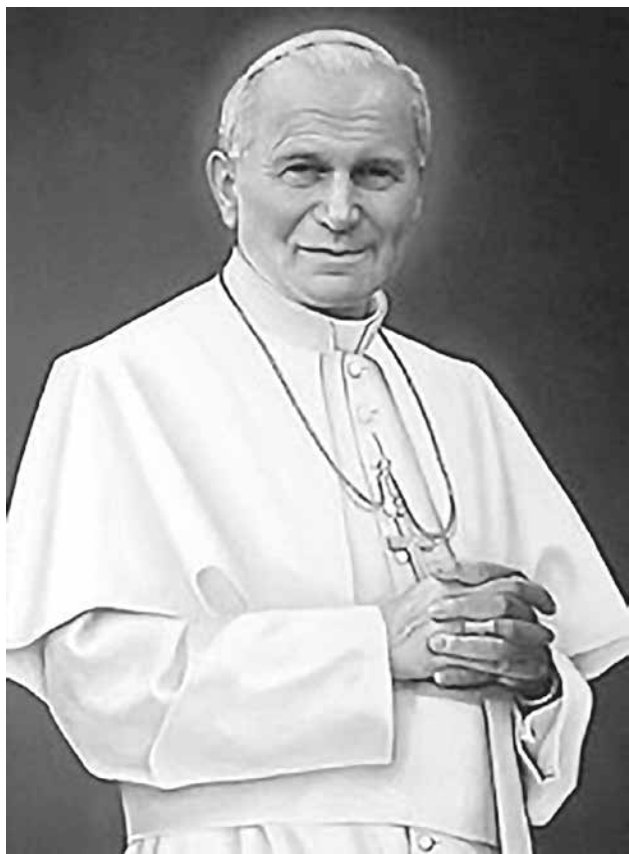
Zaraz po ostatnim powstaniu śląskim, w wyniku którego Katowice przyłączono do świeżo niepodległej Polski, w 1922 roku powstała pierwsza niewielka fabryka porcelany w Roźdzeniu na Górnym Śląsku (obecnie część Katowic). Założona przez braci Ryszarda i Józefa Czudayów nosiła nazwę "Elektro-Porcelana-Czudaywerke", początkowo produkując głównie porcelanę techniczną i laboratoryjną. Z tej firmy około roku 1923 powstała: "Giesche" Fabryka Porcelany dawniej Czuday, a w 1926 – "Giesche" Fabryka Porcelany (Giesche Porzellanfabrik). W 1939 fabryka przeszła pod zarząd niemiecki, nie przerywając produkcji. W międzywojniu fabryka należała do wiodących producentów w branży i konkurowała z fabrykami z Dolnego Śląska znajdującego się wtedy na obszarze Niemiec. W połowie lat 40. produkcją wiodącym zakładem była porcelana stołowa, w tym rzadko spotykane naczynia do podgrzewania dań oraz różne zestawy okolicznościowe. To wtedy porcelana z Katowic trafiła na stoły polskich placówek dyplomatycznych, co kontynuowano w PRLu.

Po wojnie wytwórnię upaństwowiono, do 1952 roku kontynuując prace z przedwojenną sygnaturą "Giesche". W latach 50. zniszczono większość modeli, fasonów i rysunków technicznych niemieckiej fabryki. Zastąpiono je nową infrastrukturą i sygnaturą Zakłady Porcelany "Bogucice" (do 1993). W nowej, demokratycznej Polsce zakład zamknięto, by w latach 1995–2009 produkować pod nazwą "Porcelana Śląska", w połowie lat 90. także z użyciem sygnatury "Giesche". Od 2012 roku fabryka funkcjonuje jako Porcelana Bogucice, a jej właścicielem jest BGH Network. W jej ofercie znajdują się ekskluzywne wyroby porcelanowe, m.in. komplety poświęcone wybitnym polskim muzykom i kompozytorom oraz zestawy prezentujące arcydzieła polskiego malarstwa ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.

STEATYT

Wytwórnia "Steatyt" działała w Katowicach od 1947 do 1994 roku i była jednym z nielicznych prywatnych zakładów porcelany działających w okresie PRLu. W latach 50. wytwarzano tu głównie kopie wzorów innych znanych europejskich wytwórni, takich jak Rosenthal i Lorenz Hutschenreuther. Lata 60. to okres prosperity "Steatytu" i produkcja unikatowych kształtów i wzorów. Naczynia o dynamicznych i asymetrycznych kształtach, w odważnej kolorystyce i z wyrazistymi dekoracjami próbowały wtedy nadać za nowoczesnym stylem, dziś zyskują uznanie amatorów krzykliwej estetyki. Korpusy dzbanków przypominające fantazyjne rzeźby, dekoracje fakturowe służące do kamuflowania niedostatków i wad porcelany oraz produkcja nieznanych wcześniej na polskim rynku lampek pochłaniających zapachy przyczyniły się w 2013 roku do wpisania "Steatytu" na listę "ikon dizajnu województwa śląskiego".

DZIEŃ PAPIEŻA JANA PAWŁA II



Kiedy 16 października 1978 roku arcybiskup krakowski kardynał Karol Wojtyła został wybrany na papieża, nie tylko Polacy byli w szoku. Skromny duchowny był bowiem pierwszym od 355 lat biskupem Rzymu, który nie pochodził z Włoch. Kolejne lata pokazały że dokonano słusznego wyboru. Jan Paweł II okazał się bowiem jednym z najwybitniejszych i najbardziej lubianych zwierzchników Kościoła.

Wojtyła urodził się 18 maja 1920 roku w Wadowicach. Imię Karol otrzymał na cześć Karola Habsburga, którego będąc papieżem ogłosił błogosławionym. Jego dzieciństwo wypełniały liczne dramaty - przeżył śmierć nowonarodzonej siostry, w wieku 9 lat stracił matkę, trzy lata później zmarł starszy brat Edmund. Jego ksywka wśród kolegów z dzieciństwa to Lolek. Tak jak rówieśnicy kochał sport, teatr, przygody, podróże, ale i wyróżniał się pobożnością. Nie obca była mu też ciężka praca fizyczna. Już jako nastolatek, podczas okupacji pracował w kamieniołomach i kotłowni. Jednocześnie studiował konspiracyjnie w Metropolitalnym Seminarium Duchownym, gdzie uzyskał święcenia kapłańskie. W 1958 roku został biskupem, a w 1964 roku arcybiskupem Krakowa.

Habemus Papam Polsko

Świat usłyszał o nim 16 października 1978 roku około godziny 17.15, kiedy w siódmym głosowaniu wybrano Wojtyłę na papieża. Śmiało można uznać, że zapoczątkował nową epokę nie tylko w dziejach Kościoła, ale i świata. Od tego momentu Kościół zmienił swoje oblicze. Za sprawą Jana Pawła II doszło do historycznych wydarzeń, jak choćby wizyta w Wielkiej Brytanii, która od 1534 roku nie uznawała władzy zwierzchniej Stolicy Apostolskiej czy w amerykańskim Białym Domu. Podczas pontyfikatu Wojtyły odbył ponad 100 pielgrzymek, spotykał się z chorymi, prześladowanymi. Posługiwał się prostym i zrozumiałym językiem, dzięki czemu docierał do bardzo wielu ludzi. Przyczynił się do poprawienia relacji Kościoła katolickiego z innymi religiami jak judaizm czy islam. Był pierwszym papieżem, który zawitał do Sejmu RP. Jego pielgrzymki do naszego kraju nie tylko dodawały energii stłamszonym przez władzę ludziom, ale i przyczyniły się do

upadku systemów komunistycznych w całym bloku wschodnim. 13 maja 1981 roku podczas audiencji generalnej na placu św. Piotra w Rzymie doszło do zamachu na papieża. Polak na szczęście przeżył, a nawet wybaczył Mehmetowi Ali Agcy i przyjął na audiencję jego matkę.

Jan Paweł II pełnił funkcję zwierzchnika Kościoła do końca życia. Zmarł 2 kwietnia 2005 roku. W uroczystościach pogrzebowych na placu św. Piotra uczestniczyło około 300 tysięcy osób oraz 200 prezydentów i premierów, liczni przedstawiciele różnych religii światowych, w tym duchowni islamscy i żydowscy. W naszym kraju wprowadzono sześciodniową żałobę narodową i bez cienia wątpliwości można powiedzieć, że były to wyjątkowe dni dla każdego Polaka. Politycy powstrzymywali się w tym czasie od publicznych kłótni,

w mediach niemal cały czas antenowy poświęcony był papieżowi Janowi Pawłowi II. Ogromny smutek było widać także na ulicach naszych miast – ludzie byli dla siebie niezwykle wyrozumiali, wspólnie modlili się nawet kibice nieprzychylnych sobie klubów piłkarskich.

27 kwietnia 2014 roku Jan Paweł II został ogłoszony świętym Kościoła katolickiego.

Dzień Papieża Jana Pawła II upamiętnia historyczne wydarzenie, jakim był wybór Polaka na papieża. Decyzję o powołaniu święta podjął Sejm RP w dniu 27 lipca 2005 roku. Uchwałę uzasadniono w następujący sposób: Składając hołd największemu autorytetowi XX wieku, człowiekowi, który sięgając do źródeł chrześcijaństwa, uczył nas solidarności, odwagi i pokory, stanowczości i wyrozumiałości, mądrości. Ustawę ustanawiającą święto poparło 338 posłów, tylko trzech było przeciwnych.

Równolegle do Dnia Papieża Jana Pawła II obchodzimy również w Polsce Dzień Papieski (od 2001 roku) . Z tą różnicą, że jest to niedziela poprzedzająca wybór Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową, a nie 16 października. Wydarzenia można jednak traktować jako jedną całość, oba mają na celu uczcić pamięć o wielkim rodaku. Koordynatorem przedsięwzięcia jest Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Każdego roku obchodom towarzyszą różne związane z Karolem Wojtyłą, np. „Orędownik prawdy”, „Papież rodziny”, „Obrońca godności człowieka”. W trakcie Dnia Papieskiego zbierane są pieniądze na stypendia dla młodzieży z biednych rodzin. Ponadto w całej Polsce oraz w środowiskach polonijnych odbywają się liczne wydarzenia duchowe oraz kulturalne, takie jak msze święte, czuwania modlitewne, koncerty ewangelizacyjne, konferencje poświęcone historii życia i pontyfikatu, spektakle, musicale, gry miejskie, happeningi, zawody sportowe. Wiele z nich jest transmitowanych przez media. Podczas uroczystej gali wręczone zostają też nagrody TOTUS dla osób lub instytucji które przyczyniają się do promocji nauczania Jana Pawła II.

Święto Jana Pawła II ma więc bardzo ważne znaczenie dla Polaków. Warto jednak pamiętać, by wynieść z niego dla siebie jakąś naukę. Choćby taką, by z życzliwością podchodzić do innych ludzi. Lolek z pewnością byłby zadowolony.

KALENDARZ WIT NIETYPOWYCH W ROKU 2017

Światowy Dzień Jaja

13 października (piątek). Ale jaja! Dziś jest dzień jaja! Nie chodzi jednak o to, by zrobić dowcip koledze (choć można, czemu nie) ale zjeść potrawę, która zawiera jajka. Wybór jest spory, a same jajka posiadają wiele walorów zdrowotnych. No i są bardzo smaczne.

Światowy Dzień Białej Laski

15 października (niedziela). To święto osób niewidomych i niedowidzących obchodzone od 1964 roku. Jest to dla nich okazja, by przypomnieć społeczeństwu, że chcą żyć tak jak wszyscy i nie potrzebują fałszywej litości.

Dzień Szefa

16 października (poniedziałek). Można go nie lubić, przeklinać pod nosem na jego wymagania i uwagi, ale trzeba uczciwie przyznać: to on zapewnia nam comiesięczną wypłatę... To święto pochodzi z USA, w Polsce nie jest jeszcze zbyt popularne, ale to kwestia czasu...

Polski Dzień Sprzedaży Bezpośredniej

17 października (wtorek). Sprzedaż bezpośrednia wywodzi się z handlu prowadzonego poprzez domokrażców – komiwojażerów. Jest to więc praca oparta na zaufaniu i tradycyjnych kontaktach międzyludzkich, ale podczas Polskiego Dnia Sprzedaży Bezpośredniej coraz więcej czasu poświęca się także na nowe technologie.

Święto Wojsk Łączności i Informatyki

18 października (środa). Święto wojskowych radiotelegrafistów, telefonistów, informatyków czy pracowników stacji pocztowych obchodzimy 18 października, w rocznicę powstania pierwszego stałego połączenia pocztowego pomiędzy Krakowem a Wenecją w 1558 roku.

Międzynarodowy Dzień Kontrolera Ruchu Lotniczego

20 października (piątek). Kontroler Ruchu Lotniczego to chyba jeden z najbardziej odpowiedzialnych zawodów, jakie istnieją. W jego rękach spoczywają losy setek ludzi. Święto jest uhonorowaniem jego pracy, przypomina także powstanie w 1961 roku Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Kontrolerów Ruchu Lotniczego.

Europejski Dzień Seniora

20 października (piątek). Dzień Seniora obchodzony jest w kilku wariantach na poziomie globalnym i lokalnym: 1 października jako Międzynarodowy Dzień Osób Starszych, 20 listopada jako Ogólnopolski Dzień Seniora oraz 20 października jako Europejski Dzień Seniora. Wszystkie daty mają jednak wspólny cel – kształtować społeczne postrzeganie osób starszych oraz podejmować wszelkie działania mające na celu zapewnienie im godnego życia. Do najważniejszych zadań należy więc walka z wykluczeniem osób w podeszłym wieku, ułatwienie dostępu do opieki medycznej, a także do pełnego życia kulturalnego i społecznego. Obchody zwiastują też nieuchronną rewolucję demograficzną. Obecnie na świecie żyje około 600 milionów osób powyżej 60. roku życia. Szacuje się, że w 2050 roku liczba ta wyniesie 2 miliardy. Znakomita większość z nich zamieszkiwać będzie kraje rozwijające się. Starsi ludzie będą zatem pełnić jeszcze większą rolę wychowawczą, a ponadto będą musieli liczyć się z późniejszym odejściem na emeryturę. Dlatego coraz częściej organizowane są rozmaite formy aktywizacji osób w podeszłym wieku: warsztaty, szkolenia, kursy czy koła zainteresowań. Takie inicjatywy na poziomie lokalnym pomagają seniorom nie tylko się rozwijać, ale również przeżywać drugą młodość.

Międzynarodowy Dzień Szefa Kuchni

20 października (piątek). Inicjatorem Międzynarodowego Dnia Szefa Kuchni był Bill Gallagher. Przyświecał mu bardzo szczytny cel: to nie tylko szerzenie wiedzy o zawodzie Szefa Kuchni, ale i dzielenie się posiłkiem z potrzebującymi.

Dzień Bez Skarpetek

21 października (sobota). To święto, które ma zwrócić uwagę społeczeństwa na to, by dbać o stopy. A pomaga w tym chodzenie boso, które według specjalistów jest bardzo zdrowe. Aby przyłączyć się do obchodów, wystarczy więc nie zakładać skarpetek.

Dzień CAPS LOCKA

22 października (niedziela). NIC TAK NIE WKURZA INTERNAUTÓW JAK PISANIE DUŻYMI LITERAMI, CZYLI WYDZIERANIE SIĘ NA INNYCH. NO ALE W ŚWIĘTO CAPS LOCKA NIE WYPADA INACZEJ.

Światowy Dzień Walki z Otyłością

24 października (wtorek). Otyłość to choroba cywilizacyjna, która dotyka coraz więcej osób, także najmłodszych. To druga po paleniu papierosów najczęstsza przyczyna występowania poważnych problemów zdrowotnych, w tym nowotworów złośliwych. Światowy Dzień Walki z Otyłością ma na celu podnoszenie świadomości na temat zapobiegania i leczenia tej choroby.

Międzynarodowe Święto Roweru

24 października (wtorek). Rower to wspaniały środek transportu. Wystarczy na niego wsiąść i jechać przed siebie – nie musimy martwić się paliwem czy korkami. Warto ten dzień świętować jak najczęściej, bo jazda na rowerze to dobry sposób na dobre zdrowie i samopoczucie.

**The company Galichina was established in 1999
In Philadelphia, United States**



**Currently, the company provides
following services:**

- Cargo transportation services by sea and air;
- Delivery of goods of any size and volumes (without restrictions);
- Transfer of parcels directly in the hands of the recipient (addressee)
- Money transfers;
- Airtickets, cruises, vacation at low prices;
- Help in buying goods on E-bay and sending them to the addressee.

**11880 Bustleton Ave. Unit 103,
Philadelphia PA 19116**

215-342-4245

**PIEROGI
FACTORY**

9965 Bustleton Ave., Phila, PA 19116

215-516-1111

HOURS:
SUNDAY - MONDAY: 12 PM - 7 PM
TUESDAY - SATURDAY: 11 AM - 9 PM

Take Out

DNIPRO INC.

**1916 Welsh Rd. Unit 3
Philadelphia, PA 19115**

215-969-4985 215-728-6040

- Parcels in Ukraine and CIS countries - by sea and air
11th parcel free
- Free pick up parcels from home
- Money transfers all CIS countries - from \$ 4.50
- Transportation of cars and commercial cargoes
- Telephone cards, electronic dictionaries, souvenirs
- Air parcels in Ukraine to 7 days
- Wide choice selection of CD

**UNIVERSAL
Travel Services**

215-725-0377
Anna YAWORSKY

Пн.-пт. 9am - 7pm / Сб. 9am - 3pm

**8300 Bustleton Ave,
Philadelphia, PA 19152**



20 years of excellent service

PARCELS

SENDING PARCELS ON TUESDAYS AND THURSDAYS

The lowest prices

**Ukraine
Moldova
Georgia (\$2,79 p)**

**Russia (\$1,89 p)
Belarus
Lithuania**

**Latvia
Estonia
Poland**

**Slovakia
Czech Republic
Uzbekistan (\$2,79 p)**

**Armenia
Azerbaijan
Kyrgyzstan**

Electronic support • We take parcels from home • All parcels are insured

NOTARY SERVICES

- POWER OF ATTORNEY, APOSTILLE
- GUEST INVITATIONS
- TRANSLATION AND COMPILATION OF DOCUMENTS

CONSULAR SERVICES

• PASSPORTS • VISAS

PHOTO

**CALLING
CARDS**

**WESTERN
UNION**



Konstantin

Insurance in PA and NJ

CAR • HOME • LIFE • HEALTH

- Financing of cars
- We form all types of credit cards, **INCLUDING** Special programs for people without credit stories



Natalie



Anna



Brian

8420 Bustleton Ave, Philadelphia, PA 19152

215-305-5555

We speak Russian, Ukrainian and English

**THE LARGEST AND MOST PROFESSIONAL
COMPANY IN PHILADELPHIA**



AAA Brothers

SERVE PHILADELPHIA, BUCKS AND MONTGOMERY COUNTIES

www.AAABrothers.com

**HEATING SYSTEMS, AIR CONDITIONERS,
WATER HEATERS AND GENERATORS**



0% FINANCING UP TO 5 YEARS
DISCOUNTS FOR PENSIONERS ARE POSSIBLE

Free estimate

We will provide you with comfortable conditions in the house,
Your family will be warm in winter and cool in summer!

215-914-1080

DO NOT DELAY, CALL TODAY AND SCHEDULE
AN APPOINTMENT WITH ONE OF OUR SPECIALISTS